

Elżbieta Maćkowska

POCZĄTKI MIEJSCOWOŚCI

STRUKTURA SPOŁECZNA OSIEDLI

NIEMIECKIE OSADNICTWO W OKRESIE ŚREDNIOWIECZA

Brzegi Baryczy i jej dolina od najdawniejszych czasów podlegały penetracji osadniczej. W trakcie badań archeologicznych prowadzonych i w okresie międzywojennym przez niemieckich badaczy i w okresie powojennym przez polskich archeologów, a nawet w trakcie zwykłych prac polowych odnajdywano szereg zabytków świadczących, że na tych terenach już przed tysiącami lat zamieszkiwała ludność.

Najstarsze znaleziska pochodzą z epoki kamiennej, z okresu mezolitu. Ślady świadczące o życiu ludzi z tego okresu odnaleziono w 14 miejscowościach na Ziemi Górowskiej i były to wsie: Bartków, Czeladź Wielka, Daszów, Gola Wąsoska, Osetno, Ostrawa, Pobielski, Ryczeń, Siciny, Sułów Mały, Szaszorowice, Unisławice, Wierzowice Małe, Zubrzy. Natomiast z okresu neolitu zinwentaryzowano znaleziska w Starej Górze. Epokę brązu z kolei reprezentują znaleziska z Goli Górowskiej, Kruszyńca, Czeladzi Wielkiej, Starej Góry, Świerczowa, Wąsosza, Wierzowic Małych, Zubrzy. O ile z mezolitu i neolitu znaleziskami świadczącymi o bytności ludzi na tych terenach są fragmenty narzędzi: skrobacze, drapacze, rylce, odłupki, wióry, fragmenty naczyń, to epokę brązu reprezentują już groby w obstawie kamiennej, groby popielnicowe, ozdoby z brązu i bursztynu, naczynia gliniane, jak również pochówki zwierząt. Podobne znaleziska są reprezentatywne dla kolejnej epoki- epoki żelaza. Znaleziska z tego okresu odkryto we wsi Jastrzębia, Osetno, Ryczeń, Sądowel. Równie bogate jest osadnictwo w okresie tzw. wpływów rzymskich. Naczynia, ozdoby i cmentarzyska z tego okresu odkryto m.in. w Wąsoszu, Czerninie, Zubrzy, Kruszyńcu, Rudnie Wielkiej, Ługach, Lechitowie, Miechowie, Psarach, Tarpnie. Natomiast okres wędrówki ludów tj. lata 375-568 n.e., gdy nastąpiło przesunięcie siedzib wielu plemion, w tym Słowian, na Ziemi Górowskiej reprezentuje grób jeźdźca z Ługów, w którym znaleziono naczynia gliniane, puchar szklany ze szlifowanymi zagłębieniami, sprzączkę brązową ze skuwką, uzdę brązową i wędzidło żelazne oraz część grotu oszczepu¹.

¹ E. Maćkowska, *Dzieje Góry i okolic od czasów najdawniejszych do roku 1508*, Zielona Góra 1998, s. 19-24 (maszynopis).

W okresie wczesnego średniowiecza górski mikroregion pod względem penetracji osadniczej dzielił się na dwie wyraźne strefy związane z ukształtowaniem terenu. Na obrzeżach mikroregionu, w formie dolinnej, odnaleziono ślady najgęstszej zaludnienia. Druga strefa to teren wysoczyznowy, który i w starożytności i w średniowieczu był raczej mało zaludniony. Zofia Hilczerówna powołując się na artykuł Z. Wojciechowskiego „Pogranicze plemienne śląsko-wielkopolskie” pisze, iż postawił on hipotezę, że linia Obrą w jej środkowym biegu, a przede wszystkim bagna oborsko-mosińskie stanowiły pierwotną granicę plemienną Wielkopolski (Ziemi Polan), a obszar pomiędzy Obrą i Baryczą był rubieżą graniczną „ziemią niczyją” i w przeważającej części nie zaludnioną, która została następnie skolonizowana z północy². Z kolei J. Lodowski dla osadnictwa tego terenu wyodrębnia trzy okresy: fazę pierwszą tj. VI-VII wiek i z tego okresu zlokalizowano nad Baryczą 1 grodzisko i 8 osad; fazę II obejmującą wiek VIII- do połowy wieku IX: 3 grodziska, 14 osad, 1 cmentarzysko i 20 stanowisk bez dokładnej datacji³. III faza rozpoczyna się od drugiej połowy IX wieku. Wg M. i T. Kaletynów i zestawienia, jakie sporządzili dla tego obszaru za okres od VII do XII wieku wynika, że funkcjonowało tutaj 9 grodzisk⁴. W trakcie badań archeologicznych prowadzonych w latach 60. i 70. XX w. odkryto więcej osad i grodów. Przedstawiam je w porządku alfabetycznym, i są to m.in.: Bartodzieje, Borszyn, Chróścina, Czeladź Wielka, Daszów, Góra, Kietlów, Kruszyniec, Lechitów, Lipowiec, Ryczeń, Sądowel, Wierzowice Małe, Wronów, Niechlów. Dalsza identyfikacja osadnictwa oraz rozwój przestrzenny już istniejących osad nastąpił, gdy zaczęto zakładać szereg nowych wsi – nie tylko nad Baryczą i Rowem Śląskim, ale i w obrębie samej wyspy górskiej.

Słowianie wczesnośredniowieczni, jako typowa ludność rolnicza, zajmowali stałe siedziby i żyli z uprawy roli i hodowli bydła. Inne zajęcia to łowy, rybołówstwo i pszczelarstwo, ale one stanowiły zajęcia uboczne, uzupełniające pożywienie i pozwalające na uzyskanie potrzebnych skór, futer. Nazwy plemion, które zamieszkiwały Śląsk w okresie wczesnego średniowiecza, po raz pierwszy pojawiły się dopiero w IX wieku i zawarte są w tzw. Geografii Bawarskiej. W źródle tym wymienia się Ślęzan, Opolan, Dziadoszan i Gołęczyców (Gołęzyców). Trzebowianie i Bobrzanie występują dopiero w drugiej połowie XI wieku. W świetle opracowań naukowych, można wysnuć przypuszczenie, że teren nad Baryczą we wczesnym średniowieczu podlegał penetracji osadniczej Dziadoszan - *najstarszą*

² Z. Hilczerówna, „Małe plemiona” wczesnego średniowiecza i archeologiczne sposoby ich badania, *Slavia Antiqua*, t. XII:1965, s. 104.

³ J. Lodowski, *Dolny Śląsk na początku średniowiecza*, Wrocław 1980.

⁴ M.T. Kaletynowie, *Plemienne i wczesnoplemienne grody na Dolnym Śląsku*, Wrocław 1969, s. 35-40.

informację o tym plemieniu podaje zapiska karolińska zwana *Geografem Bawarskim*, datowana na połowę IX w. Następne wzmianki źródłowe znajdują się w dokumencie Ottona I z 971 r. dla biskupstwa miśnieńskiego, w kronice Thietmara z początku XI w. i dokumencie dla biskupstwa praskiego z 1086 r. Wymienione źródła historyczne jak i obecny stan badań, lokalizują to plemię w północno-zachodniej części Dolnego Śląska w widłach Odry i Bobru wraz z szeroko pojętą okolicą Głogowa. Szczegółowe granice można zarysować w sposób następujący: granica północna terytorium opierała się o północną krawędź Pradoliny Odry obejmując stanowiska nad Rowem Krzyckim i Rowem Polskim. Wschodnia granica znajdowała się pomiędzy dolną Baryczą a Rowem Śląskim. Na południu terytorium to dochodziło do Chobieni i rzekami Moskorzynką i Szprotawą osiągało Bóbr, aż do okolic Tarnawy Krośnieńskiej. Natomiast na północnym zachodzie dochodziło do rzeki Białej Wody⁵.

Rozwój osadnictwa w rejonie Góry w okresie przed lokacją miasta

Intensyfikacja osadnictwa w rejonie naszego miasta nastąpiła w XII i XIII wieku. Miało to związek z polityką zaludniania pustych obszarów, prowadzoną przez książąt śląskich. Popierali oni nie tylko spontaniczne osiedlanie się obcych rzemieślników i kupców w miastach, ale także chłopów trzebiących puszcze, karczujących nowe połacie ziemi. Już Henryk Brodaty podjął szeroko zakrojoną akcję osiedlania i planowego ściągania osadników, przydzielając im z góry upatrzone tereny. Akcja ta miała na celu zwiększanie dochodów państwowych i zagospodarowanie wolnych terenów⁶. W wieku XII na obszarze Ziemi Górowskiej, zanim doszło do lokowania nowych ośrodków miejskich i wiejskich na coraz popularniejszym prawie niemieckim, funkcję grodu kasztelańskiego pełniło prawdopodobnie Sezesko, a potem Sądowel. Terytorium kasztelanii Sezesko (Gezesko) nie potrafimy dzisiaj określić. Również na temat samego grodu nie wiemy praktycznie nic, oprócz tego, że nazwa ta pojawiła się tylko 1 raz, w bulli papieża Hadriana w roku 1155. Bulla ta składa się z dwóch części. Część pierwsza, bardzo krótka, wymienia 15 grodów, które były ośrodkami administracji państwowej. Grody ciągną się nieprzerwanym łańcuchem od Cieszyna po Milicz nad Baryczą, czyli opasują diecezję wrocławską od południa, południowego zachodu, zachodu i północy⁷. Sądowel występuje w tej samej bulli, w jej drugiej części, dotyczącej wykazu posiadłości biskupa wrocławskiego Waltera. Stąd też wielu badaczy wyzuwa poglądy,

⁵ K. Czapla, *Logopedia. Internetowa Encyklopedia Ziemi Głogowskiej*. Dziadoszanie: www.glogow.pl

⁶ I. Ignatowicz, A. Maczak, B. Zientara, *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979, s. 105.

⁷ SUB II, nr 287; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, s. 43-45; Ziiolecki, *Geschichte der Stadt Guhrau 1300-1900*, Guhrau 1900, s. 2; H. Klapser, *Das Zunftwesen der Stadt Guhrau*, Breslau 1936, s. 3.

że jest to ten sam gród, tym bardziej, że w bulli z roku 1245 Sezesko już nie występuje, a jego miejsce w spisie grodów zajął Sądowel. Jednakże wybitny znawca historii Śląska i Sądowla prof. J. Lodowski oraz M. i T. Kaletynowie zaprzeczają w swych ustaleniach, iż jest to ten sam gród. Uważają, że chodzi o dwie odrębne kasztelanie, z tym, że Sezesko w połowie XII wieku już nie funkcjonowało, a zapis z bulli jest reminiscencją wcześniejszego przekazu⁸. I dopóki nie przeprowadzi się kompleksowych badań na tym terenie, aby ustalić stan faktyczny, dopóty pojawiać się będą informacje mylne, wprowadzające w błąd i nieprawdziwe.

Terytorium kasztelanii Sądowel obejmowało dość rozległy obszar. Od północy ograniczony był on kompleksem lasów i bagien w obniżeniu rzeczek Rowu Śląskiego i Rowu Polskiego. Była to jednocześnie naturalna granica między Wielkopolską a Śląkiem. Od wschodu graniczyło z kasztelanią milicką. Tutaj również występowała naturalna granica w postaci lasów i mokradeł rozciągających się w dolnie Orli i Baryczy. Od zachodu terytorium sądowelskie graniczyło na linii Odry z Głogowem i Ścinawą. Granica południowa jest najtrudniejsza do ustalenia. Najprawdopodobniej przebiegała w okolicach Kamienia Górskiego, Wińska i Lubowa. W najbliższej okolicy grodu rozciągały się podmokłe łąki, poprzecinane rynkami starorzeczy. Barycz przepływająca w okolicy Sądowla płynęła czterema różnymi korytami. Jak z tego wynika, usytuowanie grodu było idealne ze względów obronnych, ale utrudniało kontakty handlowe, jakie zaczęły się rozwijać w II poł. XIII w.

We wspomnianej już drugiej części bulli Hadriana IV, w spisie posiadłości biskupa Waltera, po raz pierwszy pojawiła się również nazwa „Góra” (*et villam iuxta Sandouel, que Gora dicitur*⁹). Określenie Góry *iuxta Sandouel* wskazuje, że obie miejscowości były położone blisko siebie, ale także jest to jednoznaczne z tym, że Góra musiała leżeć na terytorium kasztelanii sądowelskiej. Z powyższego wynika również, że Góra w XII wieku była wsią i własnością biskupa wrocławskiego. Przynależność ta została potwierdzona w drugim dokumencie, z roku 1245, wydanym przez papieża Innocentego IV *iuxta castrum Sandouel villam Gora cum pertinensibus suis*¹⁰ - Góra z przyległościami niedaleko zamku Sądowel.

Wieś Góra leżała w odległości około 2 km od obecnego miasta o tej samej nazwie, przy lokalnej drodze wiodącej w kierunku Głogowa, w a drugą stronę – do Żmigrodu. Trakt z Głogowa spotykał się ze szlakiem lokalnym prowadzącym ze Ścinawy na rzece Barycz

⁸ J. Lodowski, *Sądowel we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 1972, s. 214; M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski, *Grodziska wczesnośredniowieczne woj. wrocławskiego*, Wrocław 1968, s. 20.

⁹ KDS I, nr 56: SUB I, nr 28.

¹⁰ SUB II, nr 287

w okolicy Wąsosza i dalej w nadgranicznych lasach ze szlakiem górskim zdążającym dalej na północ w kierunku Ponieca. Przy szlaku Góra – Głogów, w kierunku zachodnim leżała też inna miejscowość poświadczona źródłowo w 1289 r. – Jastrzębia. W dokumencie z tego roku wymieniony jest bowiem las pomiędzy tą wsią a Strumienną. Była to wieś o typowej zabudowie ulicowej tzw. ulicówka. Wzdłuż drogi biegnącej równolegle do koryta rzeki Barycz leżała też inna wieś – Osetno, poświadczona źródłowo już w roku 1259. Znani są także, pochodzący z Osetna rycerze, bracia Dzieżko. Otjęsław Siekierka i Przeclaw, dworzanie głogowscy, świadkujący na dokumentach książąt Konrada i Henryka głogowskiego w latach 1255, 1273, 1281, 1288 i 1300¹¹. Interesująca jest wiadomość, pochodząca z 18 maja 1288 r., gdzie jako świadek na dokumencie wystawionym przez Henryka głogowskiego wymieniony jest Dirso (Dzirzko), rycerz z Osetna. Nazwa tej wsi *Osetno* (1259) i *Ossechno* (1298) wyraźnie świadczy o pierwotnym charakterze i pochodzeniu z okresu sprzed kolonizacji Śląska przez osadników niemieckich. Nazwa ma bowiem charakter topograficzny i oznaczała miejsca porośnięte roślinnością o ostrych, kłujących listkach czyli popularnym ostem. Była to wieś również typu ulicówka. Rozwój tej miejscowości mimo, iż leżała w pewnym oddaleniu od szlaku Żmigród – Głogów był możliwy z uwagi na położenie nad Baryczą. Rzeka ta w okresie wysokiego poziomu wody umożliwiała swobodne przemieszczanie towarów i ludzi. Intensyfikowała również rozwój osadnictwa w miejscach przepraw lub w rejonie krzyżowania się drogi lokalnej z wodną, jak to miało miejsce w przypadku Osetna czy Ryczenia, o którym za chwilę powiem..

Podobny charakter ma wieś Ryczeń, również leżąca nad Baryczą. Po raz pierwszy wymieniono ją pod datą 26 II 1262 r.¹² Leżała na prawym brzegu rzeki, grodzisko zaś usytuowane było na brzegu lewym. Przez wieś i przeprawę na Baryczy przechodził szlak Góra – Wołów.

Kolejną wsią, występującą w rejonie Góry w średniowieczu, w kierunku na północ były Sławęcice. Leżały one przy obecnej drodze z Góry do Leszna, w odległości około 6 km od wsi Góra. Wg ustaleń S. Kozierowskiego, po raz pierwszy nazwa *Slavoczicz* występuje już w roku 1067¹³. Wieś usytuowana została wzdłuż drogi wschód- zachód, co sugerować może istnienie tutaj jeszcze innego szlaku kierującego się w stronę Głogowa lub Wschowy. Podobne położenie miała wieś Glinka, oddalona od Sławęcic około 2 km i zabudowana

¹¹ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 93-94, 153.

¹² J. Kramarek, *Wyniki badań w Ryczeniu pow. Góra Śląska i zagadnienie lokalizacji grodu Recen w wojnie 1109 r.*, *Silesia Antiqua*, R. VI: 1964, s. 150.

¹³ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, Poznań 1921, s. 309.

podobnie jak ona, wzdłuż osi wschód – zachód. Była to posiadłość kościelna. Pierwsze przekazy źródłowe pochodzą z roku 1244, wtedy bowiem sporządzony został dokument dotyczący dziesięciny z tej wsi *Glynki*¹⁴. W 1250 r. papież Innocenty IV potwierdził, na prośbę wrocławskiego opata kanoników regularnych Stefana, przywileje i posiadłości zakonu, a wśród nich wymienione zostały dziesięciny z Glinki¹⁵. Nazwa Glinka jest pochodzenia topograficznego i oznacza miejsce, gdzie znajdowało się dużo gliny, gliniaste podłoże.

Zdążając dalej tym samym szlakiem, w kierunku północno-zachodnim od Góry dochodzimy do kolejnej wsi Chróścina, poświadczonej źródłowo w roku 1289. W tymże roku wymieniony jest bowiem z imienia pleban tamtejszego kościoła *Thomas In Croszyna*, świadkujący na dokumencie dotyczącym kościoła p.w. św. Jakuba Apostoła w Górze¹⁶ (obecnej Starej Górze).

W kierunku północno-wschodnim, w odległości ok. 6 km od Góry usytuowana jest wieś Ligota. Osada o tej nazwie *Lgota* wystąpiła już w roku 1271¹⁷. Termin *lgota* oznaczał to samo co *wola* – wieś zwolniona na pewien czas od świadczeń podatkowych, by w ten sposób przyspieszyć wzrost gospodarczy regionu. Do tego typu wsi należała najprawdopodobniej i nasza Ligota, co można przypuszczać po brzmieniu jej nazwy.

W pobliżu Góry, ale w kierunku południowo-wschodnim, przy obecnej drodze do Rawicza znajdowały się dwie miejscowości: Kajęcín (obecnie jest to przedmieście miasta Góry), poświadczony źródłowo w roku 1298¹⁸ i Szedziec (*Siedzice*), wymieniony już w roku 1067 jako *Sedicz*¹⁹. Nie będę przytaczała wszystkich wsi powiatu górowskiego i ich rodowodu historycznego, gdyż to temat na inne, bardziej szczegółowe opracowanie. Warto jednak wspomnieć, że i wsie leżące w księstwie oleśnickim i wołowskim, a leżące dzisiaj w gminie Wąsosz i Jemielno podlegały takim samym lub podobnym zwyczajom osadniczym. Nazwy miejscowe wsi są trwałym świadectwem dawnego osadnictwa, a badania językowe wykazały, że narzecze śląskie wraz z narzeczami Wielkopolski i Małopolski stanowiło część składową pierwotnej polszczyzny. Takimi niezatartymi pomnikami językowych związków Śląska z resztą ziem polskich są nazwy miejscowości, rzek, wzniesień. Np. nasz Barycz – obrazowo o rodowodzie nazwy tej rzeki pisze J. Czyżewski *lud, który przed wiekami nazwę tę*

¹⁴ B. Krzyślak, *Glinka. Filialny kościół p.w. św. Marcina*, Poznań 1987, s. 5 (maszynopis WKZ); S. Kozierowski, *op. cit.*, s. 226.

¹⁵ J. Jungnitz, *Die Pfarrei Guhrau im Mittelalter*, *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*, t. XXXVI:1902, s. 367.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ S. Kozierowski, *op. cit.*, s. 453; S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie4 pogranicza wielkopolsko-śląskiego między Obrą i Odrą a Wartą i Bobrem w świetle nazw geograficznych*, Poznań 1928, s. 156.

¹⁸ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych (...)*, *op. cit.*, s. 321.

¹⁹ *Ibidem*, s. 308.

*stworzył i utrwalił, wskazuje nią dziś jak i w dobie plemiennej, tą samą w zasadzie mową na podstawowe źródło swego w tej okolicy strapienia: błota i bagna*²⁰

W drugiej połowie XIII wieku dokonały się zasadnicze zmiany w podziale administracyjnym Śląska i w strukturze tej administracji. Dawna organizacja kasztelańska stawała się przeżytkiem. Po śmierci Henryka Pobożnego na przedpolu Legnicy w 1241 r. zaczęła powstawać nowa sieć ośrodków administracyjno-obronnych, dostosowana do nowej, aktualnej sytuacji politycznej. Podobnie było i na Ziemi Górowskiej. Upadło znaczenie kasztelania sądowelskiej. Po raz ostatni kasztelan sądowelski Budziwoj (Copassin) zostaje wymieniony w roku 1288²¹. Przypuszcza się, że likwidacja ośrodka nastąpiła w latach 1290-1292, lecz sam gród funkcjonował jeszcze przez dłuższy czas, jako ośrodek podległy niedalekiemu Wąsoszowi, który od roku 1290 przejął funkcję kasztelania sądowelskiej. Henryk III głogowski bowiem, prawnuk Henryka Brodatego, kontynuował przede wszystkim dzieło swego ojca – Konrada, rozwijając nie tylko ośrodek miejski w Głogowie, ale i przeprowadzając nowe lokacje, powołując do życia nowe miasta- w przypadku terenu byłej kasztelania sądowelskiej: Górę i Wąsosz. Polityka miejska książąt głogowskich podyktowana była nie tylko chęcią przebudowy struktury życia gospodarczego. Rozumieli oni, że upowszechnienie prawa niemieckiego tak w systemie czynszów jak i w sądownictwie da możliwość przekształcenia podstaw administracyjno – ustrojowych w całym księstwie. Zresztą, wielkość okręgów kasztelańskich, szerokie kompetencje kasztelana tak w zakresie sądownictwa, jak i czerpane przez niego zyski – to wszystko nie odpowiadało już ówczesnym stosunkom politycznym i gospodarczym w niedużych przecież księstwach dzielnicowych w XIII wieku.

Polityka osadnicza książąt śląskich była szeroko zakrojoną akcją i polegała na planowym ściąganiu osadników. Pod koniec XIII w. Śląsk co prawda przewyższał gęstością zaludnienia i stopniem cywilizacyjnego rozwoju inne księstwa polskie, ale od zachodnich i południowych sąsiadów dzieliła go dość duża przepaść kulturowa i gospodarcza. Aby ją zniwelować należało zastosować rozwiązania ustrojowe oraz sposoby gospodarowania, które sprawdziły się na zachodzie Europy. Akcję tę zapoczątkował Bolesław Wysoki w XII w., który podczas kilkunastoletniego pobytu w Altenburgu pilnie obserwował metody, jakich używali niemieccy panowie, w celu powiększenia swych dochodów.

Od początku XIII w. „obyczaj wolnych gości” znany w historiografii jako polskie prawo osadnicze (*ius polonicum*), polegające na ściąganiu osadników z zachodniej Europy,

²⁰ J. Czyżewski, *Dolina Baryczy*, Czasopismo Geograficzne, R: XIX, 1948, z. 1-4, s. 153.

²¹ J. Lodowski, *op. cit.*, s.9.

którzy użytkowaną przez siebie ziemię mogli w każdej chwili opuścić, a pan gruntowy wyznaczał im stałą wysokość czynszu, danin i powinności, jakie musieli wносить na rzecz Kościoła i księcia, nadwyżki zaś pozostawiali dla siebie - zaczął ustępować miejsca kolonizacji na prawie niemieckim (*ius teutonicum*).²² W ramach tej akcji osadnikami byli głównie Niemcy, ale też Walonowie, Flamandowie, Holendrzy. Oni to zagospodarowywali nowe obszary ziemi: lasy, mokradła, pustkowia, wprowadzili m.in. młyn wodny, przynosili ze sobą zwyczaje prawne z terenów, z których pochodzili. Poza gwarancją wolności osobistej osadnicy ci otrzymywali prawo użytkowania nadanego gospodarstwa. Wieś na prawie niemieckim stanowiła odrębny okręg sądowy, w którym obowiązywały zwyczaje sądowe przywiezione przez kolonistów i do których oni sami byli przyzwyczajeni. W ten sposób termin „prawo niemieckie”, oznaczający początkowo zespół swobód osadniczych, od około połowy XIII wieku zaczął oznaczać konkretne zwyczaje prawne obowiązujące z miastach i wsiach niemieckich. Największą popularność zyskało, wywodzące się z Magdeburga prawo saskie tzw. magdeburskie, skodyfikowane na początku XIII w. w tzw. *Zwierciadle saskim*.

Prawo niemieckie określało wspomnianą już wolność osobistą (bez względu na pochodzenie osadników), prawo do dziedziczenia, powiększania i zbywania ziemi, określenie powinności feudalnych oraz własny samorząd. Za organizację nowej osady i sprowadzenie osadników odpowiadał lokator (zasadźca). Z biegiem czasu wiele osad dotychczas egzystujących na prawie polskim przeniosło się na prawo niemieckie²³.

Książę Henryk głogowski, wprowadzając prawo niemieckie do swego księstwa, przeprowadził reorganizację administracyjną swej domeny. W przypadku kasztelanii sądowelskiej podzielił ją na dwa okręgi. Centrum jednego z nich stała się Góra, drugiego Wąsosz.

Lokacja Góry i Wąsosza

Analizując okoliczności lokacji miasta Góry, trzeba zwrócić uwagę na fakt, że w tym rejonie Ziemi Górowskiej, w XIII wieku brak było ośrodka, który pełniłby nie tylko funkcje handlowe, ale także administracyjne, odpowiadające nowym trendom. Zresztą, całe pogranicze śląsko-wielkopolskie, a szczególnie prawy brzeg Baryczy były słabo zurbanizowane. Głogów od Sądowla dzieliła odległość ok. 50 km. Dlatego też celowe stało się utworzenie nowego ośrodka, który pełniłby nie tylko funkcje wymiany handlowej dla

²² M.L. Wójcik, *Dolny Śląsk w latach 1138-1326*, w: *Dolny Śląsk, monografia historyczna*, Wrocław 2006, s. 75.

²³ I. Ignatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *op. cit.*, s. 112.

lokalnego rynku, ale także centrum administracji książęcej i zapełniałby lukę w planowanym zurbanizowaniu tego terenu.

Nie zachował się dokument lokacyjny Góry- za dokument taki uważa się w historiografii bardzo różne akta. Większość tzw. dokumentów lokacyjnych to umowy pana z zasadźcą (łac. *locator*), czyli przedsiębiorcą zajmującym się organizacją osadnictwa. Treścią ich są przywileje i korzyści udzielane przez pana na rzecz zasadźcy. Innym typem dokumentów uchodzących za lokacyjne to przywileje książąt na rzecz instytucji kościelnych, magnatów. Śladem naprowadzającym nas na planowaną lokację miasta może być dokument z 18 maja 1288 r.²⁴, w którym książę Henryk III głogowski nadał rycerzowi Gotwinowi ze wsi Góra, w zamian za grunty w tej miejscowości, wieś Czeladź koło Wąsosz. Założenie nowego miasta wymagało bowiem uporządkowania stosunków prawnowłasnościowych gruntów. Być może ta transakcja to właśnie miała na celu. Niektórzy badacze dziejów średniowiecznego Śląska twierdzą, że miasto powstało na tzw. „surowym korzeniu”, inni natomiast podają, że powstało na miejscu dawniejszej osady²⁵.

Kolejny dokument, na podstawie którego możemy prześledzić losy nowo powstałego ośrodka, pochodzi z roku 1289. Zachował się tylko w odpisach. Na jego podstawie wiemy, że w roku 1289 w Górze istniał już sąd ławniczy. Występuje w nim bowiem jako świadkowie dwóch wójtów i 8 ławników²⁶. Czynności lokacyjne powierzano zazwyczaj jednej osobie, ale czasem było ich więcej ze względu na trudności przy lokacji. Zasadźcami, a więc i wójtami byli głównie Niemcy, gdyż chodziło o znajomość miejskiego prawa niemieckiego. Można zatem przypuszczać, że to właśnie Libignus i Henimannus, świadkujący w dokumencie z 1289 r. (wójtowie) byli tymi zasadźcami, którzy na polecenie Henryka III lokowali Górę. Oba wymienione dokumenty – ten z roku 1288 i ten z roku 1289 są jedynymi mogącymi rzucić światło na datę lokacji miasta. Są jakby datami granicznymi, pomiędzy którymi miasto musiało powstać. W roku 1288 mówi się jeszcze o wsi Góra, a w 1289 są już wójtowie i ławnicy w Górze. Pierwotną wieś Góra zaczęto zwać Stara Góra, wg źródeł, w roku 1300. Podobnie pisze również Rafał Eysymontt²⁷ - *Lokacja miasta nastąpiła przed 1289 rokiem- Dotyczyła ona terenu usytuowanego około 2 km na północny wschód od dawnej wsi przy trasie z południa przez Wołów na północ do Wielkopolski.*

²⁴ SR VII, cz. 2, nr 909; Ziolecki, *op. cit.*, s. 4.

²⁵ M. Przyłęcki, *Mury obronne miast Dolnego Śląska*, Wrocław 1966, s. 4; Ziolecki, *op. cit.*, s. 2.

²⁶ A. Wędzki, *Ze studiów nad genezą i początkami Góry Śląskiej*, Rocznik Leszczyński, t. VII: 1985, s. 19-20.

²⁷ R. Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009, s.307.

Czynności techniczne związane z założeniem miasta, którym musieli podolać zasadzcy to: pomiary gruntów, wytyczenie granic miasta, wzdłuż których kopano fosę i sypano wały, poprowadzenie ulic, wytyczenie działek dla mieszkańców. Miasto reprezentuje niezwykle regularny model przestrzenny – układ soczewkowaty z ulicami zbiegającymi się u bram miejskich, ale z rzadka na Śląsku występującym potrójnym pierścieniem bloków zabudowy – wyjaśnia wspomniany już R. Eysymontt. „Skrajny pierścień murów o obłym zarysie związany jest z XV- wiecznymi bramami murów miejskich i murami poświęconymi w 1447 r. Miały one wg lokalnego kronikarza do 12 łokci wysokości i były wyposażone w 12 lub 13 mocnych wież...Miasto należy do ośrodków założonych nieco na wyrost, mówi o tym zaznaczona na planie duża ilość pustek. Dł. założenia wzdłuż osi równoleżnikowej wynosi 380 m, os krótsza mierzy 280 m.²⁸ Rynek natomiast ma wymiary 90x65 m². O stosunkowo dużej skali miasta przesądził brak konkurencji ze strony innych ośrodków. Góra jest też najbardziej na północ wysuniętym miastem śląskim i jedynym miastem usytuowanym na prawym brzegu Baryczy. Słabe zasiedlenie tego pogranicznego terenu widoczne było jeszcze na mapie z 1826 r.

Przywilej lokacyjny precyzował zapewne także prawo, które miało obowiązywać w mieście. Góra została założona na prawie niemieckim – magdeburskim. Informację o tym przynosi dokument z 1310 r.,²⁹ w którym książęta Henryk IV i Konrad- synowie Henryka III głogowskiego nadali miastu takie same prawa jakie miał Głogów. Miasto udzielające innym ośrodkom zasad prawnych stawało się jego zwierzchnikiem sądowym.

Dokumenty lokacyjne zawierały także określenie uposażenia miasta, przywileje z dziedziny handlowej, liczbę łąnów ziemi przydzielonej miastu na pastwiska. Miasto otrzymywało folwarki, las, z którego czerpało drewno na budulec i opał. Później mieszczenie sami mogli nabywać ziemię i kupować wsie. Nie wiemy, jakie grunty Góra otrzymała w chwili lokacji, jednakże we wspomnianym już dokumencie z 1300 r. znajduje się informacja, że mieszczenie górówscy mieli płacić księciu czynsz roczny w wysokości 3 gr. od 1 łąna³⁰. Oznacza to, że mieszczenie musieli takie nadanie otrzymać już wcześniej, gdyż w owym dokumencie nie ma mowy o żadnych nadaniach. Wiemy natomiast, jakie nadanie otrzymał Wąsosz. Było to 80 łąnów frankońskich oraz 6 łąnów pastwisk i las na przestrzeni ½ mili. O tym, że mieszczenie korzystali z nadań dla miasta mówi wspomniany już dokument z 1310 r., w którym jest mowa o lesie, folwarku a także o łąnach kupionych przez mieszczan od panów Kłody.

²⁸ *Ibidem*, s. 309.

²⁹ SR XVI, nr 3096.

³⁰ SR VII, cz.3, nr 2607.

Swoi i obcy

Do początku XIII wieku nie występowały na Dolnym Śląsku problemy narodowościowe. Różnice językowe nie były raczej problemem, gdyż przybysze chętnie poznawali mowę ludu, wśród którego przyszło im mieszkać. Pojęcie świadomości narodowej było wówczas obce. Sytuacja ta zmieniła się na skutek rozwoju osadnictwa na prawie niemieckim. Wszystkich przybyszy zaczęto nazywać ogólnie Niemcami. Ludność miejscowa, autochtoniczna – to byli Polacy. „Zalecenie Henryka Brodatego, aby cudzoziemców osiedlać *segregatim a Polonis*, a więc osobno od Polaków, nie pozostawia w tym zakresie żadnych wątpliwości. I choć XIII-wieczni rocznikarze wspominają niekiedy o Ślązakach, określenie to- pojawiające się w kontekście wzrastających separatyzmów dzielnicowych - wskazuje jedynie na poddanych książąt śląskich, nie świadczy zaś o rzekomej odrębnej tożsamości rdzennych Ślązaków, których identyfikowano z Polakami – pisze M. Wójcik w swych rozważaniach na temat Dolnego Śląska w XII i XIII w.³¹

Na charakter etniczny, szczególnie miast, miał wpływ żywioł niemiecki. Zasadźcy, sprowadzając kolonistów do miasta, opierali się na przybyszach z zewnątrz, zwłaszcza Niemcach. Ludność niemiecka napływająca w XIII w. do wielu ośrodków miejskich, szybko zaczęła odgrywać ważną rolę. W języku niemieckim zaczęto spisywać m.in. prawne regulacje, zarządzenia, prowadzić księgi podatkowe. Język ten królował też w sądach, cechach i wśród kupiectwa. Znajomość niemieckiego była potrzebna w codziennym życiu, a powiązania ekonomiczne wsi i miasta sprawiły, że język ten zaczął być także używany na wsi. Na Śląsku zauważa się szczególne zjawisko. W pierwszym okresie kolonizacji niemieckiej (2. poł. XII w. i 1. poł. w. XIII) występuje polonizacja, natomiast od połowy wieku XIII jest to już depolonizacja, gdy ludność miejscowa adoptuje się do kolonistów.

W przypadku Góry było podobnie. Jedną z grup narodowościowych zamieszkujących miasto, o których wiemy ze źródeł historycznych byli Polacy, drugą osadnicy niemieccy, a trzecią Żydzi. Ks. Henryk głogowski już w 1299 r. wydał dla nich przywilej, w którym zapewniał im opiekę, swobodę handlu i wolność religijną oraz posiadanie własnego sądownictwa w sporach wewnętrznych. O Żydach górskich zachowała się informacja w dokumencie z r. 1359, w którym jest mowa, iż starosta i rajcowie mają im zapewnić bezpieczeństwo, a w mieście mogą przebywać jeszcze przez 2 lata. Być może były i inne narodowości, ale nie ma o nich wiadomości w dostępnych mi źródłach. O tym, że jeszcze w XIV wieku istniał podział na Polaków i Niemców może świadczyć dokument informujący

³¹ M.L. Wójcik, *Dolny Śląsk w latach 1138-1326, op. cit.*, s. 83.

o zawartym w Głogowie porozumieniu – konfederacji miast: Góry, Głogowa, Kozuchowa, Szprotawy, Lubina, Wschowy, Krosna Odrzańskiego i Zielonej Góry przeciwko złodziejom, rozbojom i przestępcom, w którym to dokumencie widnieje określenie *Polen und Ducze*³² Żaden dokument dotyczący Góry nie precyzuje jak kształtował się stan mieszczański, ale na zasadzie analogii z innymi ośrodkami można przyjąć, że na samym szczycie znaleźli się wójtowie, bogaci kupcy i właściciele większej liczby gruntu, starsi cechów. Niżej byli rzemieślnicy, drobni kupcy, właściciele zajazdów i karczm. Jeszcze niżej stali czeladnicy, pracownicy najemni, służba. Na dole tej drabiny społecznej usytuowali się ludzie z marginesu, żebracy, kuglarze.

Bezpośrednio po lokacji miasta władzę miejską reprezentował wójt z ławnikami. Większość z nich pochodziła zwykle z grupy kupców niemieckich osiadłych w mieście w trakcie lokacji. Znany imiona owych wójtów (Libignus, Henimannus, Klemens, Fryczko, Friedrich, Friczo i Krystian, Joachim i Stefan i inni), jak również ławników z tego okresu (Henryk, Ludwig, Konrad, Bertold, Otto, Fryderyk...).

Obok stanowiska wójta, który był przedstawicielem księcia, mieszczaństwo wybrało także swoje przedstawicielstwo, czyli radę miejską. Teoretycznie Rada miała reprezentować wszystkich mieszczan, bez względu na stan posiadania i narodowość. Na czele Rady stał burmistrz, mający do pomocy rajców. I w tym przypadku znane są imiona pierwszych burmistrzów i rajców np. w 1304 r. burmistrzem był Sydilman, potem Pecold von Scedelitz (1326 r.). Rajcami znanymi z imienia byli – w 1300 r. Henryk von Lankynburg, Dytryk z Naratowa, Konrad ze Starej Góry, Mikołaj Reichkramer³³.

Podsumowując:

Bogate materiały archeologiczne pozwoliły ustalić jak i w jakim miejscu rozwinęło się osadnictwo zwarte, a gdzie ludność mieszkała tylko przejściowo. Najwcześniej zaludniono tereny w dolinie Baryczy, na obrzeżach wyspy górskiej. Wynikało to zapewne z faktu, iż mokradła i duża ilość cieków wodnych tworzyły naturalne zabezpieczenia i przed dzikimi zwierzętami i przed wrogiem. Pożytki czerpane z lasów dostarczały nie tylko pożywienia, ale i surowców dla uzyskania środków leczniczych, karmy dla zwierząt, budulca. Pierwsze znaleziska pochodzą z epoki kamiennej, z okresu mezolitu, kolejne zaś z epoki brązu i żelaza. Szczególnie dużo jest z okresu wczesnego średniowiecza. Na ich podstawie można określić zajęcia ludności. Tak jak i dzisiaj było to rolnictwo i hodowla.

³² M.L. Wójcik, *Dolny Śląsk w latach 1138-1326, op. cit.*, s. 84; E. Maćkowska, *Dzieje Góry i okolic, op. cit.*, s. 93.

³³ SR XVIII, nr 4138; Ziolecki, *op. cit.*, s. 8; F. Heinze, *Heimatbuch des Kreises Guhrau/Schlesien, Scheinfeld 1973*, 46, 446,

Intensywnym rozwojem osadnictwa charakteryzował się okres od końca XII w. do końca wieku XIII. Początkowo miało ono charakter spontaniczny, rolniczy. Od II połowy XIII w. rozwijała się już kolonizacja na nowym prawie polskim, potem na prawie niemieckim. Reforma osadnictwa była na owe czasy postępową i przyczyniła się do rozwoju gospodarczego regionu. W rejonie wsi Góra, na gruntach której powstało miasto, w XIII w. sieć osadnicza była już dość dobrze rozwinięta, zachowały się informacje o wsiach biskupich, kościelnych, mniej o wsiach rycerskich. Usytuowanie tych wsi i kierunek ich rozwinięcia najczęściej jako tzw. ulicówek, wnosi element wiedzy o przebiegu ówczesnych dróg lokalnych/handlowych. Reforma osadniczo-administracyjna wprowadzona przez księcia Henryka głogowskiego spowodowała, że na terenie dawnej kasztelanii powstały miasta Góra, Wąsosz, a przejściowo taką rangę miał także Ryczeń. Góra natomiast stała się w 1310 r. ośrodkiem tej administracji, była siedzibą Weichbildu (centrum administracji książęcej na tym terenie), i podlegały jej 32 okoliczne wsie. Jednakże z racji położenia- raczej na uboczu ważnych szlaków handlowych i wielkiej polityki, pozostała niedużym, ale mającym swój urok miastem, w którym po dzień dzisiejszy odnaleźć można (podobnie jak na terenie okolicznych wsi) ślady po dawnych mieszkańcach tej ziemi. Ale o tym już mój uczeń – Paweł Ślosarczyk .